

Zdejmujemy wyrok

– Nieważne, jak bardzo będzie się srożył marszałek Struzik, to musimy podział województwa mazowieckiego przeprowadzić – powiedział Jarosław Kaczyński na konwencji programowej Prawa i Sprawiedliwości, która w środę odbyła się w Radomiu.

str. 3

Te uciążliwe gabaryty

Stery śmieci, stare meble, gruz, ceramika sanitarna, opony – tak wygląda teren wokół altan śmietnikowych przy ul. Lipskiej i Cisowej. – Każdy lokator dostał informację, do której altany śmietnikowej należy dany blok i w jakim terminie będą wywożone gabaryty – wyjaśnia Jerzy Dąbrowski, wiceprezes ds. technicznych SM „Ustronie”.

str. 5

Wymyślona bohaterka

Olga Hund, autorka „Psów ras drobnych”, została laureatką Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. – Książkę doceniliśmy za krytykę społeczeństwa oraz studium przemocy na kobietach, ujęte w bardzo spójną, skondensowaną i pełną czarnego humoru narrację o zakładzie dla psychicznie chorych – uzasadniała w niedzielę werdykt kapituły Zofia Król, krytyczka i historyk literatury.

str. 7

Byli liderem

Radomiak Radom pokonał u siebie Zagłębie Sosnowiec 2:1 i przez parę dni był liderem Fortuna 1. Ligi. We środę zostały rozegrane zaległe mecze ósmej kolejki i – jak się okazało – „Zieloni” spadli na trzecią pozycję. Tymczasem Enea Wytwarzanie przedłużyła umowę z klubem.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y
TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 699 PIĄTEK – CZWARTEK 20-26 WRZEŚNIA 2019

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

Auto zostaw w domu

„Komunikacyjny” spacer po Radomiu z przewodnikiem, przejażdżki „ogórkiem”, warsztaty jazdy na rolkach, godzina darmowej jazdy miejskim rowerem, a w niedzielę wielki festyn w parku Obozisko – to tylko część atrakcji kończącego się Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu i Dnia Bez Samochodu.

str. 4

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne
Wenera 10a/Szarych Szeregów

CODZIENNIE UDANE ZAKUPY
ZAPRASZAMY



Dzieje się!

Piątek, 20 września

→ **Jubileusz Andrzeja Mędrzyckiego.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na wieczór z okazji jubileuszu 60-lecia pracy twórczej Andrzeja Mędrzyckiego. Stosownie do tytułu spotkanie poprowadzą koledzy jubilat z dawnych lat pracy w prasie, radiu i telewizji, a prezenterami wybranych utworów z jego nowego tomiku wierszy będą aktorzy radomskiego teatru: Danuta Dolecka i Włodzimierz Mancewicz oraz wielokrotny laureat konkursów recytatorskich Mariusz Pyrka. Spotkanie okraśli swoim recitalem znakomity toruński tenor Andrzej Kubacki.

→ **Koncert zespołu Santabarbara.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20. Santabarbara to zespół pochodzący z Częstochowy założony przez braci Łukasza, Marka, Szczepana i Nikodema Pospieszalskich, którzy wywodzą się z rodziny o bogatych tradycjach muzycznych. Ich ojcowie współtworzyli kultowy skład punkowo-jazzowy Tie Break. Aktualnie Santabarbara to trio wykonujące muzykę z pogranicza wielu gatunków. Słuchając kompozycji zespołu, można doszukać się wpływów Jamesa Blake’a, Radiohead, Metronomy, The Beatles, a także muzyki czysto elektronicznej czy nawet techno. W roli supportu zagra radomski zespół rockowy Mijagi. Wstęp 15 zł.

Sobota, 21 września

→ **Impreza integracyjna na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 16 na imprezę integracyjną „Życie zaczyna się po 50-tce”. Wstęp za zaproszonymi.

Niedziela, 22 września

→ **Wykład w „Malczewskim”.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 12 na wykład Krzysztofa Skarżyskiego „Glinice – dzielnica Radomia”.

→ **Wykład o prawosławiu.** Diecezjalne Centrum Kultury Prawosławnej przy parafii pw. św. Mikołaja (ul. Warszawska 13) zaprasza o godz. 16 na pierwszy, otwierający wykład „Prawosławie – struktura, historia, dogmatyka”. Wykład wygłosi JE Atanazy, prawosławny biskup łódzki i poznański. Wstęp wolny.

→ **Wieczorek taneczny w Klubie Seniora.** O godz. 17 w Domu Kultury „Idalin” rozpocznie się wieczorek taneczny w Klubie Seniora. Wstęp płatny.

→ **„Sztuka na ekranie” w Elektrowni.** Kino studyjne działające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza na cykl „Sztuka na ekranie”. Tym razem, o godz. 16, zostanie wyświetlony dokument „Nenufary Moneta. Cuda z wody i światła”. Arcydzieła Claude’a Moneta z Muzeum Orangerie, Marmottan, Orsay i Giverny. Dokument opowiada o pochodzeniu i powstaniu ogromnego dzieła sztuki, które zerwało z wszelkimi konwencjami. To opowieść o obsesji artysty na punkcie światła i wody, z której malarz nie mógł się wyrwać, więc przekształcił ją w swój własny rodzaj magii. To także opowieść o radykalnych ideach, które zrewolucjonizowały sztukę współczesną: wyraźnym zamiarem Moneta było przeniesienie na płótno „pierwszego, czystego wrażenia” form i przedmiotów, jakie pojawiają się w oku, które nigdy wcześniej ich nie widziało. Bilety już w sprzedaży w cenie 25 zł.

NIKA

REKLAMA

RATY

MONTOPLAST
WOK ZALOZENIA 1996
OKNA I DRZWI
Okna na które Cię stać

KMT
GOD
ICHERM
FAKRO
VELUX

ul. Stańczyka 5
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPIĘDY

CENY KONKURENCYJNE

TEATR POLONIA

KLAPS!

50 TWARZY GREYA
J.S. Blair, I.M. MacIntyre, J.A. Millan,
S.A. Moran, C.J. Munch,
A.M. Scheffler, L.P. Whalen

reżyseria: John Weingerter
Magdalena Lamparska, Marta Waleśiak,
Mateusz Damięcki

publikacja: Rutyna Wacziargis

24.10.2019, Radom, sala ROK UM, 18:00

Spektakl dla widza 18+.

Bilety: Polskie Biuro Podróży - ul. Plac Konstytucji 3 Maja 5, Tel.: 48 362 43 33, 48

Biuro Podróży „Big Holiday” ul. Wałowa 7, Tel. 48 629 32 22

oraz na : kupbilecik.pl, biletyna.pl

Radomskie dyktando

W sobotę, 21 września radomianie i mieszkańcy powiatu radomskiego zmierzą się w ortograficznym boju o tytuł Radomskiego Mistrza Polskiej Ortografii.

Czternaste już dyktando rozpocznie się o godz. 10 w Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”. Zgodnie z tradycją tekst przygotowuje i podczas dyktanda podyktuje prof. Andrzej Markowski. Zwycięzca konkursu zostanie uhonorowany nagrodą rzeczową, ufundowaną przez prezydenta i dyplomem Radomskiego Mistrza Polskiej Ortografii 2019. Nagrodzonych zostanie również kolejnych pięciu laureatów. Nagrodę dla zdobywców trzeciego miejsca i trzech wyróżnień ufunduje starosta radomski Waldemar Trelka.

Rozstrzygnięcie konkursu i rozdanie nagród nastąpi o godz. 15 w Bibliotece Głównej (ul. Piłsudskiego 12).

Honorowy patronat nad radomskim dyktandem objął prezydent Radosław Witkowski oraz Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

NIKA

Na inaugurację klasyka

W następną sobotę – 28 września kolejny sezon artystyczny rozpoczyna Radomska Orkiestra Kameralna. Na inaugurację usłyszymy Chopina, Mozarta i Kilara.

Przy fortepianie zasiądzie wysokiej klasy artysta Marek Drewnowski, który będzie też pełnił rolę dyrygenta. Drewnowski naukę gry na fortepianie rozpoczął we wczesnym dzieciństwie. Nagranie 12 sonat Domenico Scarlattiego w 1975 roku przyniosło artyście znaczący sukces. Po wysłuchaniu tego nagrania w nowojorskim radiu, Leonard Bernstein zaprosił pianistę do występów w Tanglewood z Boston Symphony Orchestra. Obecnie Marek Drewnowski koncertuje w największych salach Europy, Stanów Zjednoczonych i Japonii. Stworzył i organizuje Festiwal im. Józefa Hofmanna w Nałęczowie. Założył też orkiestrę kameralną The Chopin Soloists. Jednocześnie prowadzi klasy fortepianu w Schola Cantorum w Paryżu i w Akademii Muzycznej w Łodzi.

Wraz z Radomską Orkiestrą Kameralną Marek Drewnowski wykona Wariacje B-dur op. 2 na temat arii „Là ci darem la mano” z opery „Don Giovanni” W.A. Mozarta na fortepian i orkiestrę Fryderyka Chopina. Było to pierwsze dzieło kompozytora, w którym podjął się próby potraktowania orkiestry symfonicznej jako partnera fortepianu. Bardzo ważną partię otrzymały w utworze instrumenty smyczkowe, tworzące nastrojowe tło dla wirtuozyjnych fragmentów solisty. W entuzjastycznej recenzji tego utworu Robert Schumann użył słynnego określenia: „Kapelusze z głów panowie, oto geniusz”.

Będzie też można usłyszeć Divertimento B-dur KV 137 Mozarta. Divertimento Mozarta to specyficzne formy; ich przeznaczeniem była najczęściej jakaś forma zabawy. Ten utylitarny charakter nie miał u Mozarta wpływu na jakość muzyki. Można wręcz stwierdzić, że fakt, iż miały być muzyką lekką i łatwą, skłonił Mozarta do jeszcze większej finezyjności.

Początek koncertu o godz. 18. Wstęp płatny.

GT

Wsparcie od radnych

Dotatkowe pieniądze od radnych Mazowsza otrzyma Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” i Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

– Stabilna sytuacja finansowa po raz kolejny pozwala nam wesprzeć nasze placówki służby zdrowia i muzea. To wsparcie umożliwi nie tylko przeprowadzenie niezbędnych inwestycji, ale także rozpoczęcie prac nad nowymi projektami – podkreśla wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Radni woj. mazowieckiego przyznali dodatkowo, 2,8 mln zł, ale większość tej sumy trafi do Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego na zakup sprzętu specjalistycznego oraz na przygotowanie wielobranżowej koncepcji pod budowę nowego budynku SOR i dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Znalazły się jednak także pieniądze na kulturę. Trafia do dwóch radomskich placówek – Muze-

um im. Jacka Malczewskiego i Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. W sumie otrzymają one blisko 390 tys. zł.

„Malczewski” otrzyma 15 tys. zł na zakup akwareli Jacka Malczewskiego „Dziewczyna w kapeluszu. Portret Wandy Karczewskiej”. Elektrownia natomiast przeznaczy 300 tys. zł na modernizację automatyki central wentylacyjnych wraz z montażem nawilżaczy, a kolejne 74 tys. na zakup i montaż elektronicznego systemu zabezpieczenia terenu placówki, w tym montaż szlabanu na wjeździe na teren placówki od ul. Traugutta.

NIKA

Sztuka i życie Abakanowiczowej

Międzynarodowe sympozjum „Magdalena Abakanowicz. Sztuka i życie” odbędzie się w niedzielę, 22 września w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.



Fot. Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku

Południowej, Muzeum Miejskim w Hiroszimie w Japonii, Storm King Art Center pod Nowym Jorkiem, Ogrodzie Rzeźby Muzeum Izraela w Jerozolimie, Europos Parkas pod Wilnem na Litwie, a także na poznańskiej Cytadeli. Prezentowała swoje prace w Metropolitan Museum w Nowym Jorku i w kilkuset innych muzeach i galeriach Europy, Ameryki Północnej, Azji i Australii. Odznaczona dwukrotnie nagrodą rzeźbiarską przez Sculpture Center w Nowym Jorku.

Wystawa „W przestrzeni Magdaleny Abakanowicz”, prezentowana wiosną w Muzeum Sztuki Dekoracyjnych i Designu w Rydze, które jest częścią tamtejszego Muzeum Narodowego, latem gości w rozszerzonej wersji we wszystkich galeriach oraz w Parku Rzeźby w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, pokazując wielowątkową twórczość wielkiej polskiej artystki. Na zaplanowane na niedzielę międzynarodowe sympozjum „Magdalena Abakanowicz. Sztuka i życie” zaproszono krytyków i kuratorów z Łotwy, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Polski. Przedstawią różne aspekty twórczości artystki.

Prace Abakanowicz w CRP można oglądać do 6 października. W niedzielę, 22 września wystawy – w związku z sympozjum – nie można zwiedzać w godz. 12-16.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Maciej Kwiatkowski, Milena Majewska,
Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

Mieszkanie Plus przyspiesza

W czwartym kwartale tego roku, a nie na początku przyszłego ruszy budowa dwóch bloków przy ul. Tytoniowej w ramach programu Mieszkanie Plus.

– Radom wysunął się na pozycję lidera w woj. mazowieckim. Dzięki dobrej współpracy z samorządem mamy szansę na szybką realizację tej ważnej dla miasta inwestycji – zaznacza prezes zarządu spółki PFR Nieruchomości Mirosław Barszcz

Przy ul. Tytoniowej powstaną dwa siedmiokondygnacyjne bloki. Będą w nich ponad 124 mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej ok. 6 tys. 800 m. Wśród powstających lokali będą zarówno kawalerki, jak i mieszkania czteropokojowe. Najemcy będą mieli do dyspozycji 124 miejsca parkingowe.

– Jesteśmy bardzo zainteresowani tym, by w naszym mieście przybywało mieszkań. Jednym z naszych priorytetów jest bowiem utworzenie takich warunków, które będą sprzyjały, że młodzi ludzie będą chcieli na stałe wiązać swoją przyszłość z Radomiem – podkreśla prezydent Radosław Witkowski – Mam nadzieję, że inwestycja przy ul. Tytoniowej będzie dla kolejnej grupy radomian szansą na pozostanie w naszym mieście. Trzymam więc kciuki za jak najszybszą realizację w naszym mieście programu Mieszkanie Plus i oczywiście deklaruje gotowość do współpracy przy realizacji każdego korzystnego dla mieszkańców projektu.

Za projekt budynków odpowiada warszawska pracownia EMA Studio. – Staliliśmy się je wpisać w kontekst architektoniczny, a jest on bardzo znaczący, bo po drugiej stronie ulicy znajduje się przedwojenna fabryka Polskiego Monopoli Tytoniowego. I rzeczywiście w naszym projekcie rysunek, ortogonalny podział ostatnich kondygnacji ma nawiązywać do szkieletu tej fabryki. Jesteśmy teraz na etapie tworzenia dokumentacji do projektu budowlanego, ale już niedługo przejdziemy do projektu wykonawczego – zapowiada architekt Mateusz Gierszon z EMA Studio.

NIKA

Zdejmujemy wyrok

– Nieważne, jak bardzo będzie się srożył marszałek Struzik, to musimy podział województwa mazowieckiego przeprowadzić – powiedział Jarosław Kaczyński na konwencji programowej Prawa i Sprawiedliwości, która w środę odbyła się w Radomiu.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Na regionalnej konwencji poza prezesem partii Jarosławem Kaczyńskim zjawili się również m.in. szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Marek Suski, marszałek senatu Stanisław Karzewski czy wiceminister obrony narodowej Wojciech Skurkiewicz. Nie zabrakło kandydatów PiS do sejmiku z okręgu radomskiego i sympatyków rządzącego naszym krajem ugrupowania.

WIARYGODNOŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA

Jarosław Kaczyński swoje wystąpienie rozpoczął od podkreślenia, że 13 października czeka nas ważny wybór. – Tego dnia Polacy zdecydują, jaka będzie przyszłość naszego kraju – stwierdził. – Dobra zmiana trwa od prawie czterech lat i to dobry moment na podsumowanie. Ten czas można określić jednym słowem – wiarygodność. A bez wiarygodności politycznej demokracja nie ma znaczenia. Bo każdy polityk może w kampanii wyborczej obiecywać, ale ważne jest, żeby potem tych obietnic dotrzymać. My większości składanych cztery lata temu obietnic dotrzymaliśmy. Dzięki dobrej zmianie zawróciliśmy Polskę z drogi postkomunizmu i skierowaliśmy ją z powrotem.

PIS MA PLAN NA KILKANAŚCIE LAT

Prezes PiS-u odniósł się również do nieprzychylnych komentarzy opozycji dotyczących programu jego partii. – Oni atakują nadzieję! Mówią, że nasze zapowiedzi są niewiarygodne – stwierdził Kaczyński. – Ich zdaniem, jeżeli wprowadzimy nasze propozycje, to Polskę czeka katastrofa. To kłamstwo. Wystarczy spojrzeć na to, że chociażby nasz dług publiczny jest coraz mniejszy. Co prawda w liczbach bezwzględnych jest większy, ale według wszystkich wskaźników ekono-

micznych zmalał. I jeżeli nie będzie kryzysu gospodarczego, będziemy kontynuować nasze działania wspierające Polaków. Nakreśliłmy nasz program na kolejne lata. Nie tylko na najbliższą kadencję, ale na trzy lub nawet cztery.

Musimy być silni i móc się bronić. Dlatego musimy rozwijać nasze siły zbrojne. Musimy również dbać o zdrowie Polaków, dlatego naszym celem jest wzrost wydatków na służbę zdrowia do 6 proc. PKB, czyli ok. 160 mld zł.



Fot. Symon Wyhna

INWESTYCJE W SŁUŻBĘ ZDROWIA I SIŁY ZBRÓJNE

Kaczyński omówił też kilka założeń programowych, ale podkreślił, że do ich realizacji potrzebna jest dobra koniunktura gospodarcza. – Musimy zachować dobre tempo rozwoju, czyli takie na poziomie ok. 4 proc. PKB rocznie. A żeby rozwijać cały kraj, musimy odrzucić politykę polaryzacji i działać równolegle we wszystkich miejscach – zarówno w miastach, jak i na wsiach – powiedział. – Polska ma specyficzne położenie. Z jednej strony agresywna Rosja, a z drugiej – teraz sojusznicy – Niemcy.

WYDZIELIĆ WARSZAWĘ Z WOJ. MAZOWIECKIEGO

Lider PiS obiecał coś także mieszkańcom regionu radomskiego. – Stworzymy woj. mazowieckie bez Warszawy – stwierdził. – To racjonalna decyzja, bo aktualnie Warszawa ma ponad 150 proc. PKB średniego rozwoju w Unii Europejskiej, a pozostałe miejsca woj. mazowieckiego mają w tych wskaźnikach nawet poniżej 50 proc. Dlatego potrzebny jest podział administracyjny. I nieważne, jak bardzo będzie się srożył marszałek Struzik, to musimy ten podział przeprowadzić.

POLSKA NIE BĘDZIE ZASOBEM TANIEJ SIŁY ROBOCZEJ

Na sam koniec swojego wystąpienia Kaczyński nawiązał jeszcze do obietnicy podniesienia do 2021 roku płacy minimalnej do 3 tys. zł, a do 2024 – do 4 tys. zł. – Słyszymy, że podniesienie pensji minimalnej zabije polski biznes, ale to nieprawda. Pensję minimalną da się podnieść do tego poziomu – powiedział. – Polska nie będzie już więcej zasobem taniej siły roboczej. Jak praca jest droga, to firmy muszą inwestować w innowacyjność i tak będzie u nas. 13 października Polacy zdecydują, czy chcą rozwoju czy zwiżania, czy chcą iść do przodu czy do tyłu.

LOTNISKO SKOKIEM CYWILIZACYJNYM DLA REGIONU

Po Jarosławie Kaczyńskim na mównicy pojawił się Marek Suski, który pokrótce przedstawił historię Radomia, zaczynając od IX wieku, a na współczesności kończąc. – Radom od zawsze był ważnym punktem na mapie naszego kraju; kiedyś nawet przez dwa dni to tutaj znajdowała się stolica Polski – objaśniał. – Niestety, po wydarzeniach czerwcowych na Radom wydany został wyrok. Teraz my go zdejmujemy. Cztery lata temu Jarosław Kaczyński powiedział, że Polska ma się rozwijać cała, a nie tylko wielkie ośrodki. I wtedy w Radomiu powstało wielkie lotnisko, które ma być portem komplementarnym dla lotniska Chopina w Warszawie, a potem dla Centralnego Portu Komunikacyjnego. To lotnisko to skok cywilizacyjny dla całego regionu, bo dzięki niemu powstanie nawet 30 tys. dobrze płatnych miejsc pracy.

Marek Suski odniósł się również do słów Kaczyńskiego o wydzieleniu Warszawy z Mazowsza: – Taka decyzja byłaby wielką szansą dla regionu radomskiego.

REKLAMA

KREDYTY POŻYCZKI PUNKT OPŁAT

Kredyty
i pożyczki
w jednym
miejscu

Fines operator bankowy
KREDYTY I POŻYCZKI BLISKO CIEBIE

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytów gotówkowych i konsolidacyjnych (RRSO 20,26%)
pożyczki firm pozabankowych (RRSO 92,71%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RPK010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Allior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., mBank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Santander Bank Polska S.A., BNP Paribas S.A. oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Mash Poland Sp. z o.o., KredytOK, InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., IAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., MikroKasa S.A., Ferratum Bank pl.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o., CROS Loan Sp. z o.o., Cardina Sp. z o.o., Proxima Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 1.07.2019 r.

Czujnik dla seniora

Stu radomskich seniorów otrzymało bezpłatnie czujniki czadu. To kontynuacja rozpoczętego w ubiegłym roku przez miasto programu mającego na celu poprawę bezpieczeństwa osób starszych.

W zeszłym roku do seniorów trafiło w sumie tysiąc czujników tlenu węgla, w tym roku miasto kupiło 1100 urządzeń. Czujniki otrzymują osoby, które mieszkają w Radomiu, mają w mieszkaniu piecyk gazowy lub piec węglowy. Warunkiem otrzymania takiego urządzenia jest ukończenie 65. roku życia. Przekazywaniu urządzeń zawsze towarzyszy prelekcja poświęcona zagrożeniom, jakie mogą się wiązać z nieprawidłową eksploatacją urządzeń grzewczych.

– Jesteście państwo dla nas bardzo ważni, dlatego inwestujemy w wasze bezpieczeństwo i kolejny raz kupiliśmy czujniki czadu. Mamy już informacje, że w co najmniej kilku przypadkach czujniki zareagowały na obecność czadu, a straż pożarna potwierdziła, że rzeczywiście było zagrożenie. Dlatego takie działania

zamierzamy kontynuować – mówił wręczając seniorom czujniki wiceprezydent Konrad Fryszak.

Seniorzy bardzo sobie chwalą darmowe czujniki, bo dzięki nim mogą się czuć bezpiecznie. – W domu mam piecyk gazowy, więc bardzo się cieszę z takiej inicjatywy – mówi Kazimiera Chrzaniawska.

Miasto ma jeszcze tysiąc urządzeń, więc radomianie mogą się po nie zgłaszać. Aby otrzymać darmowy czujnik, należy wypełnić kartę zgłoszeniową, którą można otrzymać w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego (ul. Saska 4/6) albo w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej UM (ul. Żeromskiego 53, pok. 114). Formularz można też znaleźć na stronie internetowej miasta.



Fot. Symon Wyhna

Auto zostaw w domu

„Komunikacyjny” spacer po Radomiu z przewodnikiem, przejażdżki „ogórkiem”, warsztaty jazdy na rolkach, godzina darmowej jazdy miejskim rowerem, a w niedzielę wielki festyn w parku Obozisko – to tylko część atrakcji kończącego się Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu i Dnia Bez Samochodu.

Każdego roku od 16 do 22 września w całej Europie prowadzona jest kampania popularyzująca proekologiczne zachowania, w tym korzystanie z alternatywnych środków transportu. Jej tegoroczne hasło to „Bezpieczny ruch pieszy i rowerowy”. W Radomiu Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu zainaugurowała prezentacja odrestaurowanego Ikarusa. – To autobus, który już dawno został wycofany z eksploatacji, ale po remoncie wygląda praktycznie jak nowy. Chcemy wykorzystywać go m.in. na liniach specjalnych, do obsługi np. plenerowych wydarzeń organizowanych w mieście w okresie wiosennym i letnim – mówi wiceprezydent Konrad Fryszak.

Inauguracja ETZT stała się okazją do ogłoszenia konkursu na nazwy 10 autobusów elektrycznych, które już w przyszłym roku wyjadą na ulice Radomia. Na propozycje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji czeka do dziś (piątek, 20 września). W ramach obchodów ETZT radomianie mogli zwiedzić bezpłatnie Muzeum Polskich Rowerów i wybrać się na spacer szlakiem rowerowego Radomia czy przejść się lub przejechać właśnie otwartym ciągiem pieszo-rowerowym na ul. Kuronia. Tydzień Zrównoważonego Transportu jest też okazją do podsumowania inwestycji, które zostały zrealizowane w mieście w ciągu ostatniego roku.

Zwieńczeniem Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu będzie, przypadający w niedzielę, Dzień Bez Samochodu. Zaplanowano wielki festyn na Obozisku, połączony z otwarciem zrewitalizowanego parku.

Bezpłatna komunikacja miejska 22 września. Zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miejskiej Radomia przejażdżki autobusami komunikacji miejskiej są w Dniu Bez Samochodu BEZPŁATNE DLA WSZYSTKICH PASAŻERÓW!

Godzina darmowej jazdy rowerem miejskim. Z okazji Dnia Bez Samochodu firma Nextbike – operator Radomskiego Roweru Miejskiego wydłuża czas bezpłatnych wypożyczeń jednośladów – z 20 aż do 60 minut.



Fot. materiały MPK Radom

Wycieczki z przewodnikiem zabytkowym autobusem. W tym roku stoleczny Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej wypożyczy jelicza 043, zwanego potocznie „ogórkiem”. Autobus wykona w niedzielę 10 piętnastominutowych kursów przez osiedle XV-lecia i śródmieście, a przewodniczka turystyczna Alina Osieniecka będzie w tym czasie opowiadała pasażerom o najważniejszych mijanych obiektach i miejscach. Odjazdy z parkingu obok gmachu sądów u zbiegu ulic Warszawskiej i Parkowej zaplanowano o godz. 14.05, 14.35, 15.05, 15.35, 16.10, 16.35, 17.05, 17.35, 18.05 i 18.35.

Wejście do autobusu jest możliwe wyłącznie na podstawie okolicznościowych bezpłatnych biletów, wydawanych w namiocie Urzędu Miejskiego w parku Obozisko (podczas festynu). Na każdy kurs będzie dostępnych 45 biletów, z czego maksymalnie 20 można pobrać wcześniej (już od godz. 13), a wydawanie 25 pozostałych będzie od 30 do 5 minut przed odjazdem! Szczegóły będą też podane na rozkładzie jazdy na przystanku.

Specjalna linia dowozowa P. Od godz. 12.18 do 20.40 z przystanku park Obozisko będą odjeżdżały autobusy specjalnej linii P, która zapewni dojazd na festyn w parku, a potem powrót z niego.

Trasa linii: Parkowa, Warszawska, Malczewskiego, Wałowa, Lekarska, Tochtermana, Traugutta, Narutowicza, Kościuszki, Dowkonta, Poniatowskiego, pl. Dworcowy, Beliny-Prażmowskiego, trasa N-S, Szklana, Struga, 11 Listopada, Zbrowskiego, Paderewskiego, Sempolowskiej, Rapackiego, Chrobrego, 11 Listopada, Warszawska, Parkowa (określna linia jednokierunkowa, tylko z jednym przystankiem końcowym). Obsługę linii zapewnią: jedyny radomski Ikarus 280.26 i Solaris Urbino 12 CNG.

PROGRAM ETZT

PIĄTEK, 20 WRZEŚNIA

Radomskie spotkania podróżników: „Moje podróże rowerowe – Lwów”. Stowarzyszenie Droga Mleczna zaprasza wszystkich pasjonatów wypraw rowerowych, a także wielbicieli wschodnich kierunków na wrześniowe spotkanie radomskich podróżników. Gościem będzie Grzegorz Boniek, który opowie o swojej rowerowej wyprawie do Lwowa.

Miejsce: Kawiarnia Artystyczna MOK Amfiteatr, ul. Parkowa 1.
Godz. 19.30.

SOBOTA, 21 WRZEŚNIA

Spacer po Radomiu „Komunikacja zbiorowa kiedyś i dziś”. Stowarzyszenie Droga Mleczna zaprasza na spacer, podczas którego będzie można poznać początki transportu zbiorowego w naszym mieście i jego dynamiczny rozwój. Ponadto w planach są: przejazd kultowym ikarusem, zwiedzanie zajezdni MPK i quiz o radomskiej komunikacji miejskiej. Spacer poprowadzi Krzysztof Skarżycki. Uwaga! Zakończenie imprezy nastąpi w zajezdni MPK przy ul. Wjazdowej 4 – powrót na własną rękę (np. autobusami linii 1, 7, 12, 14, 25).

Miejsce startu: park im. Jacka Malczewskiego na Obozisku (obok tężni solankowej).
Godz. 15.

Warsztaty nauki jazdy na rolkach. Stowarzyszenie Zarolujemy Radom zaprasza wszystkich, którzy chcieliby podnieść swoje umiejętności jazdy na rolkach. Można się będzie nauczyć m.in. skutecznego hamowania.

Miejsce: pl. Jagielloński (przed Teatrem Powszechnym).
Godz. 16.

NIEDZIELA, 22 WRZEŚNIA

Wielki festyn z okazji Dnia Bez Samochodu i otwarcia zrewitalizowanego parku na Obozisku

Miejsce: park im. Jacka Malczewskiego na Obozisku (ul. Parkowa).

W PROGRAMIE FESTYNU:

godz. 13-14 – prezentacje i pokaz rowerów retro

godz. 13-14 – joga na trawie

godz. 13-17 – Akademia „Zwarowane rowery”. Wystrzałowe atrakcje rowerowe, m.in. 8 różnych niekonwencjonalnych rowerów: rower przeciwskrętny – zwany również pijanym rowerem, rower o dwóch kierownicach, minibike, energorower z bańkami mydlanymi czy energorower z produkcją soków naturalnych

godz. 15-15.20 – pokaz freestyle z Radomskim Kolektywem

godz. 14-16 – spektakl plenerowy „Noe” Adama Walnego. „Noe” to oryginalnie zrealizowana, piękna opowieść o muzyce – demiurgu, który zabiera widzów w niezwykłą podróż do krainy wyobraźni. Tytułowy bohater – dyrygent staje przed zadaniem poprowadzenia koncertu na podstawie partytury o znamiennym tytule „Potop”. Niestety, członkowie orkiestry prerażeni zapisem treści utworu uciekają, a osamotniony maestro – aby nie zawieść oczekiwanej publiczności – zaczyna improwizować. I tak na oczach widzów pojawiają się instrumenty – zwierzęta, a wśród nich: żyrafa-fortepian, kangur-kontrabas czy słoń-suzafon, z których wkrótce popłyną przepiękne dźwięki.

godz. 14-16 – warsztaty fotografowania smartfonem. Jak komponować zdjęcie? Jak wykonać ciekawe selfie? Jak użyć telefonu do dokumentacji czy reportażu? Czym zwrócić uwagę fanów na Instagramie czy Facebooku? Jak używać dodatkowych gadżetów i czy ich potrzebujemy? Tego można dowiedzieć się podczas warsztatów z Karoliną Falkiewicz.

godz. 15.30 – pokaz tai-chi
godz. 15-18 – wyplatanie kolorowych warkoczyków. Prowadzenie: Zespół Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług.

godz. 16-17.30 – Nightskating, czyli zorganizowany przejazd rolkarzy i rowerzystów przez miasto (długość: ok. 11 km). Start i meta przy ul. Parkowej, trasa przejazdu prowadzi przez centrum Radomia.

godz. 16-18 – Łukasz Bach mówi „Trach!” – warsztaty i pokazy naukowe
godz. 16 – Gramy vabank! – potańcówka na dechach

godz. 17-18 – warsztaty „Las w słoju” – zabierz do domu kawałek natury!

godz. 19 – Wielki finał – koncert zespołu InoRos (muzyka rozrywkowa inspirowana folkiem pasma Karpat)

godz. 20.30 – zakończenie festynu
Wstęp na wszystkie wydarzenia organizowane w ramach ETZT jest bezpłatny!

NIKA

Ratusz z iluminacją

Warto wybrać się na rynek wieczorem – odrestaurowany ratusz został ziluminowany.

Remont ratusza dobiega końca. Trwają jeszcze ostatnie prace wykończeniowe w sali obrad rady miejskiej. Reszta pomieszczeń jest już gotowa i kończą się procedury związane z odbiorami. Działa też iluminacja zabytkowego budynku, podkreślająca jego architektoniczne walory.

– Ratusz rzeczywiście wygląda pięknie. Niedługo podobnie będzie też wyglądała kamienica Deskurów. Mam nadzieję, że z biegiem czasu nasz rynek będzie coraz chętniej odwiedzany miejscem – mówi wiceprezydent Konrad Fryszak.

Przy okazji remontu konserwator zabytków zasugerował, by odtworzyć – zbudowane w latach 50. XX wieku – dawne wejście na dziedziniec. W tej chwili drzwi prowadzą na salę obrad. Odrestaurowany

został także mechanizm zegara z ratuszowej wieży.

W październiku do odnowionego budynku będzie mogło się przeprowadzić m.in. Biuro Obsługi Radomskiej Strefy Gospodarczej, Biuro Działalności Gospodarczej i Zezwoleń oraz Biuro Rady Miejskiej. Pierwszą sesję radnych w nowej sali zaplanowano pod koniec października.

Dawny odwach w podwórku ma przejąć radomski hufiec Związku Harcerstwa Polskiego. Niegdysiejsze aresztanckie cele nie spełniają dzisiejszych norm – nikt nie mógłby tam pracować przez osiem godzin dziennie.

NIKA

Są pieniądze, nie ma umowy

Firma Betonox Construction, uczestnicząca w przetargu na dokończenie budowy Radomskiego Centrum Sportu, odwołała się w poniedziałek do Krajowej Izby Odwoławczej.

Przetarg, przypomnijmy, wygrało konsorcjum Erektu Budownictwo Specjalistyczne i Interiors Karolina Pawlak. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zamierzał do 22 września podpisać umowę z wykonawcą. – Do momentu podjęcia przez KIO decyzji nie będziemy mogli podpisać tej umowy – mówi Grzegorz Jandula, prezes MOSiR. – My, jako MOSiR dołożyliśmy wszelkich starań, żeby od początku do końca procedura przetargowa była przeprowadzona z największą starannością i zgodnie z obowiązującym prawem. Nie jesteśmy do tego zobowiązani, ale nasz prawnik już przygotowuje odpowiedź do KIO. Jesteśmy przekonani o swoich racjach i będziemy ich bronić przed komisją.

Krajowa Izba Odwoławcza ma 15 dni na rozpatrzenie zażalenia Betonoxu. Jeśli skargę odrzuci, umowę z Erektą MOSiR będzie mógł podpisać na początku października.

Tymczasem radni w ubiegły czwartek zgodzili się na zarezerwanie pieniędzy na dokończenie budowy RCS w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Propozycję prezydenta poparło – podczas nadzwyczajnego posiedzenia rady, które zaczęło się w środę i na wniosek prezydenta zostało przerwane do czwartku – dziewięciu radnych. 12 wstrzymało się od głosu, a jeden był przeciwko.



Fot. archiwum (czarbielni)

– Chciałbym podziękować tym wszystkim radnym, którzy poparli uchwałę, tym wszystkim, którzy chcą dokończyć

budowę Radomskiego Centrum Sportu. Hala i stadion są nam bardzo potrzebne. Bierzemy za tę inwestycję pełną odpowiedzialność – powiedział po głosowaniu prezydent Radosław Witkowski.

Przypomnijmy: oferta Erektu/Interiors opiewa na kwotę 67,5 mln zł. Hala i stadion mają zostać oddane do użytku maksymalnie w ciągu 12 miesięcy od dnia podpisania umowy.

A w przyjętej przez radnych uchwale znalazły się także pieniądze na montaż dodatkowego oświetlenia na stadionie przy ul. Narutowicza i remont boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Rapackiego. Radni PiS nie zgodzili się na zarezerwanie pieniędzy na proponowaną przez prezydenta budowę kompleksu treningowych boisk piłkarskich przy ul. Łokietka.

NIKA

Na gorącym uczynku

10 mln zł to szacunkowa wartość rynkowa towaru, który został zajęty w wyniku ostatnich działań mazowieckich funkcjonariuszy służby celno-skarbowej.

Funkcjonariusze zlokalizowali na terenie prywatnych posesji pomieszczenia, w których przechowywano hurtowe ilości podrobionych perfum, odzieży, obuwia, galanterii i biżuterii.

Działania prowadzone przez funkcjonariuszy w powiecie grójeckim, doprowadziły do zatrzymania na gorącym uczynku 20-letniego obywatela Armenii. Mężczyzna pakował do kartonów perfumy z nielegalnie naniesionymi znakami towarowymi. W tym przypadku mundurowi zabezpieczyli ponad 22 tys. flakonów perfum o różnej pojemności. Część nielegalnego towaru

była już w samochodzie dostawczym, gotowa do rozdystrybuowania wśród potencjalnych nabywców. Szacunkowa wartość zabezpieczonego towaru wynosi ponad 3,5 mln zł. Dodatkowo w trakcie przeszukiwania zabezpieczono na poczet przyszłych kar gotówkę w wysokości 57,5 tys. zł.

Zatrzymanemu mężczyźnie przedstawiono zarzuty wprowadzania do obrotu towaru z zastrzeżonymi znakami towarowymi. Czyn ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności do pięciu lat.

CT

Mural dla Hubala

– To na wartościach, które kreował major Dobrzański, wychowujemy młodzież naszej szkoły – mówiła podczas uroczystego odsłonięcia muralu Beata Jasek, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”.



Fot. Piotr Nowakowski

Datę odsłonięcia muralu wybrano nieprzypadkowo – we wrześniu właśnie przypada 80. rocznica utworzenia oddziału wydzielonego Wojska Polskiego, którego mjr Dobrzański był dowódcą. – Major Hubal to doskonały przykład wzorowego człowieka, obywatela i żołnierza. To na wartościach, które kreował, wychowujemy młodzież naszej szkoły – mówiła dyrektor placówki. – Wierzę, że wychowanie patriotyczne, które realizujemy w naszej szkole, przyniesie pozytywne efekty. Młodzi ludzie, którzy przyszli do naszej szkoły, a już wkrótce wyjdą stąd jako dojrzały uczniowie, będą te wartości przekazywać dalej.

Mural z wizerunkiem patrona zdobi frontową ścianę budynku szkoły. Jego pomysłodawcą jest nauczycielka historii – Justyna Bujek, a powstał w ramach budżetu obywatelskiego. Kosztował 100 tys. zł.

ZSZ stara się, by postać majora nie była kojarzona tylko z nazwą szkoły. – Od wielu już lat organizujemy „Hubalową wigilię”. Odbyna się w każdy pierwszy piątek grudnia na Bielawach – w miejscu, gdzie w 1939 roku Hubal stacjonował ze swoim oddziałem. Również co roku, w rocznicę

śmierci majora, spotykamy się w Anieline – opowiada dyrektor szkoły.

Odsłonięcie muralu to nie jedyna uroczystość, która w ZSZ odbyła się 13 września. Tego dnia oddana została oficjalnie do użytku odnowiona w ramach Budżetu Obywatelskiego 2019 sala gimnastyczna. Projekt zwyciężył w głosowaniu w tzw. obszarze instytucjonalnym, przeznaczonym właśnie dla szkół. Oddano nań ponad 4,5 tys. głosów.

– Na zapleczu sali została wymieniona instalacja c.o. i wodno-kanalizacyjna oraz wentylacja. Obiekt zyskał nową podłogę, okna i drzwi. Salę wyposażono w nowe bramki i drabinki gimnastyczne. Całość nakładu to 450 tys. zł – mówił obecny na uroczystości wiceprezydent Konrad Fryszak. – Wykonaliśmy ten projekt przez wakacje i cieszę się niezmiernie, że od 1 września uczniowie szkoły mogą korzystać z nowej sali.

Zespół Szkół Zawodowych istnieje od 1904 roku, a od 35 lat nosi imię majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”.

KATARZYNA SKOWRON

Te uciążliwe gabaryty

Stery śmieci, stare meble, gruz, ceramika sanitarna, opony – tak wygląda teren wokół altan śmietnikowych przy ul. Lipskiej i Cisowej. – Każdy lokator dostał informację, do której altany śmietnikowej należy dany blok i w jakim terminie będą wywożone gabaryty – wyjaśnia Jerzy Dąbrowski, wiceprezes ds. technicznych SM „Ustronie”.

● KATARZYNA SKOWRON

Przy ul. Lipskiej 1 i 4 altana śmietnikowa stoi pod oknami mieszkań. Wokół niej, na sporej części trawnika, zalega góra śmieci po remontach. Można tu znaleźć dosłownie wszystko: stare meble, drzwi, gruz, nawet opony i sedesy. Chociaż na altanie wisi komunikat „Zakaz składowania gruzu. Gabaryty należy wystawić 1 dzień przed planowanym terminem”, to – jak twierdzą mieszkańcy bloku – śmieci leżą tu od około trzech tygodni. „Niestety nasza spółdzielnia nie chce współpracować, a my jesteśmy »ofiarami« tego bałaganu” – piszą do nas mieszkańcy bloków.

Nie lepiej jest przy ul. Cisowej 4 i 7. Chociaż stoją kontenery do segregacji odpadów i są opróżniane, to wokół nich pojawiają się „dzikie” wysypiska śmieci z odpadami porębowymi, z którymi spółdzielnia sobie nie radzi. Mieszkańcy bloków twierdzą, że śmieci są też podrzucane przez osoby, które w blokach nie mieszkają.

Wiceprezes Dąbrowski twierdzi, że spółdzielnia nie bagatelizuje problemu – przeprowadza szereg kampanii informacyjnych o terminie odbioru odpadów czy o nowym systemie segregacji. – Takie informacje przedstawiliśmy w sierpniowym wydaniu biuletynu dla mieszkańców. Do każdego rozliczenia kosztów ciepła dołączaliśmy informację, do której altany śmietnikowej przynależy dany blok i w jakim terminie będą wywożone gabaryty – wyjaśnia wiceprezes ds. technicznych SM Ustronie.

Spółdzielnia zamówiła 57 tablic infor-



Fot. Magdalena Krawiec

dwóch mieszkaniach. Ale ponosimy te koszty, bo chcemy, żeby Ustronie jakoś wyglądało – twierdzi wiceprezes. – Własnymi środkami i siłami postanowiliśmy wywozić gabaryty, bo raz w miesiącu, jak nam wynika z miejskiego harmonogramu, to zdecydowanie za mało.

Koszt, jaki spółdzielnia od początku roku poniosła z tego tytułu, to 85 tys. zł; pieniądze pochodzą z funduszu eksploatacyjnego. – Nie powinniśmy ponosić takich kosztów. Wywóz gabarytów powinno zabezpieczyć miasto. Za te 85 tys. zł moglibyśmy wybudować cztery nowe altany śmietnikowe, ewentualnie wykonać 30 miejsc parkingowych czy docieplić jedną klatkę. Niestety, nie zrobimy tego, bo musimy walczyć ze śmieciami.



Fot. Magdalena Krawiec

macyjnych na temat segregacji odpadów. Ich koszt to ok. 5 tys. zł. – Za te pieniądze można byłoby wymienić instalację gazową

SM we własnym zakresie wywozi również odpady zielone. To koszt ok. 10 tys. zł na rok.

Problem z gabarytami dotyczy, jak się okazuje, całego miasta. Jak przyznaje Grażyna Krugły, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM, ilość odpadów wielkogabarytowych w ciągu dwóch lat zwiększyła się o połowę.

– Wystąpiliśmy do miasta z prośbą o zwiększenie częstotliwości wywozu gabarytów i odpadów zmieszanych. Otrzymaliśmy informację zwrotną, że rozstrzygnięty został przetarg i nie ma możliwości zwiększenia częstotliwości wywozu. Zasugerowano nam, żebyśmy zwiększyli ilość pojemników. To ogromne koszty i ponoszą je mieszkańcy, ale zwiększyliśmy tę ilość – tłumaczy wiceprezes Dąbrowski.

Przypomnijmy: gabaryty w zabudowie wielorodzinnej odbierane są raz w miesiącu, w jednorodzinnej – raz na kwartał. – Rozumiem, że mieszkańcy mogą mieć problemy ze składowaniem gabarytów. Ale powinni starać się wynosić te odpady dzień wcześniej lub w najgorszym wypadku dwa dni wcześniej, aby nie zalegały. Bo to jest uciążliwe dla wszystkich – zaznacza wiceprezes.

Grażyna Krugły twierdzi, że to na SM-ach ciąży obowiązek dbania, by śmieci nie zalegały. Jeśli jest problem, sami mieszkańcy mogą nieodpłatnie dostarczyć śmieci do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. – Spółdzielnie różnie sobie z gabarytami radzą. Np. SM „Nasz Dom” zbiera odpady wielkogabarytowe w jednym miejscu. Później są odbierane według harmonogramu albo wywożone. My i tak już zwiększyliśmy częstotliwość odbioru. Z zabudowy wielorodzinnej gabaryty są odbierane raz w miesiącu, a wcześniej były co dwa miesiące – przypomina dyrektor wydziału ochrony środowiska.

REKLAMA

Czarno Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

radio
rekord

25 LAT
Z WAMI

Rodzime Radio

Wymyślona bohaterka

Olga Hund, autorka „Psów ras drobnych”, została laureatką Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. – Książkę doceniliśmy za krytykę społeczeństwa oraz studium przemocy na kobietach, ujęte w bardzo spójną, skondensowaną i pełną czarnego humoru narrację o zakładzie dla psychicznie chorych – uzasadniała w niedzielę werdykt kapituły Zofia Król, krytyczka i historyk literatury.



● KATARZYNA SKOWRON

Gala wręczenia nagrody odbyła się w Zespole Szkół Muzycznych, a prowadził ją - z właściwym sobie wdziękiem i erudycją - Jerzy Sosnowski, sam pisarz, niegdyś dziennikarz radiowej Trójki. Rita Gombrowicz - honorowa patronka nagrody Gombrowicza w tym roku do Radomia nie dotarła; stan zdrowia nie pozwala jej na podróżowanie. Przesłała krótki list: „Żałuję, że nie mogę tu z państwem być. Pozwalam sobie jednak z dalekiego Paryża uroczyście otworzyć galę Nagrody Gombrowicza. Chciała-

bym też, już po raz czwarty, przyłączyć się do decyzji kapituły nagrody i życzyć autorowi tej pierwszej lub drugiej książki, spełnienia w twórczości literackiej, a może nawet sięgnięcia szczytu”.

Na scenie zaprezentowała się cała piątka nominowanych; poza Olgą Hund Katarzyna Pochmara-Balcer („Lekcje kwitnienia”), Jakub Tabacek („Czytajcie, co jest Wam pisane”), Anna Wiśniewska-Grabarczyk („Porzeczkowy Josef”) i Łukasz Zawada („Fragmenty dziennika SI”). Otrzymali statuetki, a także - po raz pierwszy - po 2 tys. zł, ufundowane przez Muzeum im. Witol-

da Gombrowicza we Wsoli. Laureatce nagrodę w wysokości 40 tys. zł i lornetkę - symbol gombrowiczowskiego podglądania świata wręczył prezydent Radosław Witkowski.

Wśród nominowanych książek znalazły się mikropowieści, opowiadania, fragmenty wymyślonego dziennika; wszystkie były debiutami literackimi. Jak przyznała Zofia Król, zachwyciły kapitułę różnorodnością literackich form. - Po dzisiejszych porannych rozmowach mamy przekonanie, że każda z tych książek jest godna nagrody autora „Ferdynurke”. Jesteśmy jednak

przymuszeni formą i formułą nagrody wybrać jedną z nich. Nagrodę im. Gombrowicza za debiut otrzymuje książka, która traktuje o poruszanych dotąd w literaturze problemach, ale w zupełnie inny sposób. Zmienia myślenie o świecie i samej literaturze, tworzy szeroką wspólną panoramę, jednocześnie serwując czytelnikowi zabawę i dopracowany wgląd w życie bohaterów - uzasadniała decyzję kapituły Zofia Król.

„Psy ras drobnych” - jak mówi sama autorka - to książka o kobietach w zakładzie psychiatrycznym, które zmagają się z depresją, chorobami psychicznymi, systemem i patriarchalnym wychowaniem. Opowiada także o powodach, dla których te kobiety się tam znalazły. - Czuję się doceniona. To pierwsza nagroda w moim życiu - mówiła wzruszona autorka. - Chciałam oddać głos

kobietom, które są pomijane w literaturze i w życiu. To temat, który jest mi bliski. Jak zaczęłam rozmawiać, robiąc research do książki, z koleżankami, mamą, sąsiadkami, siostrą, to się okazało, że bardzo dużo osób ma bliskich w zakładach psychiatrycznych albo zmagających się z depresją. Chciałabym, żeby ten temat się pojawił nie jako wyidealizowane męskie szaleństwo, tylko jako prawdziwy obraz zakładu psychiatrycznego, obraz przemocy i depresji.

Tak naprawdę Olga Hund nie istnieje; to pseudonim literacki młodej krakowianki. - Olga Hund jest figurą, która posłużyła mi do tego, żeby pokazać życie kobiet. Jest wymyśloną bohaterką - powiedziała w rozmowie z dziennikarzami.

Na zakończenie gali laureatka, nominowani i radomianie wysłuchali koncertu Stanisława Soyki.



Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Bolesława

Egiejmana

Rajec Poduchowny

Między ul. Botaniczną a Pacyńską, równoległa do ul. Podleśnej, prostopadła do ul. Esperanto



Fot. Encyklopedia Radomia

Dyplom uzyskał w 1905 roku i zdecydował się na pracę w stolicy. Do Radomia Bolesław Egiejman wrócił w 1918. W rodzinnym mieście przez sześć lat uczył matematyki w Państwowym Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego, potem przeniósł się do Państwowej Średniej Szkoły Technicznej Kolejowej (w 1938 roku nazwa została zmieniona na Państwowe Szkoły Przemysłowe, ale powszechnie mówiło się – Szkoła Techniczna). Był tu nauczycielem przedmiotów zawodowych: termodynamiki technicznej, budowy silników parowych i ogrzewnictwa. W 1938 roku Egiejman został kierownikiem Wydziału Mechanicznego szkoły, a we wrześniu mianowano go dyrektorem całej PSP; tę funkcję sprawował aż do śmierci.

Był także współzałożycielem Radomskiego Towarzystwa Kursów Technicznych.

Bolesław Egiejman poza technicznym miał wykształcenie muzyczne. Jesienią 1920 roku przy Seminarium Nauczycielskim

odwiedził Radom. „Pieśń” zapraszano także do Warszawy, Wilna, Lwowa, Poznania i Kielc. Egiejman kierował chórem aż do jego rozwiązania w 1934 roku, poza tym komponował dla niego i opracowywał utwory muzyczne innych kompozytorów.

Podczas okupacji niemieckiej Bolesław Egiejman działał w konspiracji. Kierował, powstałym latem 1942 roku, Towarzystwem Oświatowym, którego zadaniem było wspieranie nauczania w tajnych, nielegalnych szkołach średnich w Radomiu i okolicy. TO udzielało szkołom i niezamierzonym uczniom pomocy finansowej, wynajdywało lokale do nauki, dostarczało podręczniki i lektury.

Po zakończeniu wojny Egiejman nadal kierował Państwowymi Szkołami Technicznymi. Zaangażował się też mocno w prace nad uruchomieniem w Radomiu uczelni technicznej. Był członkiem, powstałej z inicjatywy radomskiego SIMP-u, Komisji Organizacyjnej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej. Projekt zakładał utworzenie jednego wydziału – mechanicznego, a pismo w tej sprawie trafiło do Ministerstwa Oświaty 29 listopada 1949 roku. Egiejman mógł się jeszcze cieszyć sukcesem swoich starań – w styczniu 1950 resort zgodził się na uruchomienie w roku akademickim 1950/51 Szkoły Inżynierskiej NOT w Radomiu, kształcącej studentów na studiach wieczorowych.

Zmarł nagle 21 marca 1950 roku. Zo-



Fot. Symon Wykna

Bolesław Michał Egiejman urodził się 29 września 1878 roku w Radomiu. Tu ukończył Gimnazjum Rządowe Męskie. Na studia wyjechał do Warszawy – zapisał się na Wydział Mechaniczny Instytutu Politechnicznego im. Cara Mikołaja II (obecnie Politechnika Warszawska).

cielskim Żeńskim zorganizował chór „Pieśń” – czterogłosowy zespół, który liczył 50-60 uczennic. Chór dawał koncerty nie tylko w szkole – uświetniał rozmaite uroczystości religijne i świeckie w mieście; występował m.in. przed prezydentem Ignacym Mościckim, który

stał pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Miejska Rada Narodowa ulicy w Rajcu Poduchownym nadała imię Bolesława Egiejmana 29 marca 1985 roku.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Szkoła Karola Ludwika Lorentza, potem Miejska Szkoła Handlowa



Fot. Symon Wykna

Sześćdziesięcioletnie gimnazjum Karol Ludwik Lorentz założył w Radomiu w 1896 roku. Mieściło się początkowo w domu Wirgina przy ul. Lubelskiej, potem w domu Wasilkowskiego przy ul. Szerokiej. Lorentzowie zdawali sobie sprawę, że to rozwiązanie przejściowe – szkoła powinna mieć własną siedzibę. Po czterech latach przy ul. Długiej 4 (obecnie ul. Traugutta 61) powstał nowoczesny, elegancki gmach z bogato zdobioną fasadą na potrzeby gimnazjum, a z tyłu drugi – również dwupiętrowy na internat. Placówka realizowała już wtedy program siedmioletniej szkoły handlowej. Niestety, uczniowie nie cieszyli się długo pięknym budynkiem – w 1901 roku władze carskie zamknęły ją, kiedy się okazało, że w bibliotece przechowywane są polskie książki i czasopisma. Poza tym zarzucały nauczycielom, że wychowują młodzież w duchu patriotycznym.

Lorentzowie wyjechali z Radomia, a uczniowie przeszli do właśnie otwartej Miejskiej Szkoły Handlowej z wykładowym językiem rosyjskim, utworzonej z inicjatywy prezydenta Konstantego Zaremby. Miała pięć klas ogólnokształcących i dwie zawodowe. W 1905 roku, gdy władze rosyjskie zgodziły się na tworzenie prywatnych szkół z polskim językiem wykładowym, przejął ją Prosper Jarzyński – wybitny pedagog, matematyk i fizyk, jeden z nauczycieli MSH. Tym samym stała się Szkołą Handlową Siedmioklasową Miejską. Jarzyński poszerzył zakres nauczania języka polskiego i historii Polski oraz wielu przedmiotów, m.in. botaniki, zoologii, anatomii i chemii, a we wrześniu 1918 przekształcił placówkę w ośmioklasową Wyższą Szkołę Realną o profilu matematyczno-przyrodniczym. Dzisiaj to IV LO im. Tytusa Chałubińskiego.

Po Lorentzach właścicielami nieruchomości przy ul. Długiej 4 stali się Epsteinowie. We frontowym budynku urządzono prywatne mieszkania, dawny internat nadal służył radomskim uczniom. Mieściła się tu m.in. Męska Szkoła Realna.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości na ul. Długą wróciła szkoła handlowa, a to za sprawą Feliksa Paschalskiego, któremu wydział szkół zawodowych Komisji Oświatowej Komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej powierzył funkcję zorganizowania takiej placówki dla chłopców. Naukę rozpoczęła 1 września 1918, ale w godzinach popołudniowych. Pięć lat później Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadało jej oficjalnie nazwę trzyletniej Szkoły Handlowej. Jednocześnie resort zażądał, by opiekę nad szkołą objęła oficjalnie działająca organizacja gospodarcza. Koncesji na prowadzenie placówki udzielono Stowarzyszeniu Kupców Polskich.

Dopiero w 1930 roku, kiedy to – po zlikwidowaniu prywatnej żeńskiej szkoły handlowej – powstała czteroletnia Szkoła Handlowa Męska i Żeńska SKP, poprawiły się warunki nauczania. Stowarzyszenie – stając przed dylematem, gdzie pomieścić pięć oddziałów i 162 uczniów, zdecydowało się kupić od rodziny Epsteinów oba budynki przy ul. Traugutta. W drugim nadal mieściła się szkoła realna, ale lekcje mogły się odbywać rano; była tu też sala gimnastyczna. Na potrzeby oświaty budynki były wykorzystywane i w czasie okupacji hitlerowskiej, i po zakończeniu wojny. Mieściły się tu m.in. Państwowe Liceum Gospodarcze, Technikum Finansowe, Technikum Gastronomiczne, Zespół Szkół Ekonomicznych.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO


GRILLOWANA GRUSZKA Z KREMOWYM SEREM I CHRUPIĄCYM, ORZECHOWYM AKCENTEM
SKŁADNIKI

- 4 gruszki
- 75 g orzechów włoskich
- 125 g sera camembert
- świeża rukola
- syrop z agawy

PRZYGOTOWANIE

Ser zawijamy w folię aluminiową i kładziemy na rozgrzanym ruszku. Gruszkę kroimy w ósemki i kładziemy na grillu obok sera. Po zrumienieniu gruszek przekładamy je na talerz wyłożony umytą rukolą. Posypujemy orzechami włoskimi. Całość polewamy syropem z agawy. Ser odwijamy z folii i układamy na gruszkach. Po przekrojeniu skorupki roztopiony ser rozleje się po słodkich gruszkach, stanowiąc smaczny kontrast smaków.

TEKSTY POWSTAJĄ WE WSPÓŁPRACY Z PORTALEM


Pogromcy kalorii

Wizyta na siłowni kojarzy się z torturą, a deklarowana przez wielu miłość do biegania jest trudna do zrozumienia? Zamiast katować się uprawianiem sportów, które nie sprawiają nam przyjemności, warto poszukać aktywności, które staną się doskonałą formą spędzenia wolnego czasu, a jednocześnie pozwolą, niejako przy okazji, spalić mnóstwo kalorii.

O ile osoba, która chce zacząć się więcej ruszać i docelowo zgubić kilka kilogramów, ma moc sportowych aktywności do wyboru, o tyle nie każda z nich jednocześnie okaże się przyjemnością i uzyska miano „pogromcy kalorii”. Oto pięć lubianych sportów, które pozwolą spalić ich całym społem.

GODZINA PŁYWANIA - SPALONY SCHABOWY Z ZIEMNIAKAMI

Pływanie to z jednej strony mocno energetyczny sport, a z drugiej bardzo dobry sposób na relaks. W czasie godzinnej sesji na basenie człowiek nie tylko gubi kalorie jak szalony, ale również się wycisza. Do tego nie da się przecenić prozdrowotnych zalet regularnego pływania takich, jak korygowanie wad postawy, wzmacnianie mięśni bez obciążania stawów czy zwiększenie pojemności płuc. W zależności od wagi i tempa pływania w ciągu 60 minut można spalić na basenie 500-600 kcal. Tyle mniej więcej pochłaniamy na niedzielnym obiedzie ze schabowym i ziemniakami w roli głównej.

GODZINA JAZDY NA ROWERZE RÓWNA SIĘ SZARLOTKA Z BITĄ ŚMIETANĄ I GAŁKĄ LODÓW

Do najbardziej lubianych aktywności sportowych bez wątplenia zalicza się jazda na rowerze. Jeździć można przez okrągły rok. Zimą np. na stacjonarnym rowerze w domu lub na siłowni, jednocześnie oglądając telewizję czy czytając książkę (a kalorie spalają się same!). Wiosną, latem i wczesną jesienią warto wyruszyć rowerem do pracy, na miejską wycieczkę czy pojechać na zakupy. Jeśli do tego zakupimy piękny rower miejski z wygodnym siodełkiem i stylowymi akcesoriami, motywacja do jazdy znaj-



dzie się sama. W trakcie godzinnej jazdy można zgubić ponad 400 kcal, czyli równowartość pysznej szarlotki z bitą śmietaną i gałką lodów!

DWIE GODZINY NA KRĘGLACH - ZNIKAJĄ KALORIE PO PIWIE I PRZEKAŚKACH

Gdy za oknem pogoda pozostawia wiele do życzenia, lubimy spędzać czas ze znajomymi w pubie przy lampce dobrego wina lub kuflu piwa. Do ulubionych trunków zwykle dodajemy małe co nieco na talerzu. I tak kalorie rosną, ale... Zamiast rezygnować ze spotkania w bliskim gronie lub odmawiać sobie wszystkiego w trakcie, można wybrać się wspólnie na kręgle. Poza dobrą zabawą w doborowym towarzystwie aktywnie spędzony czas zaowocuje spalonymi kaloriami – nawet 400 kcal w ciągu dwugodzinnej gry! Czyli tyle, ile trzeba do spalenia dwóch dużych jasnych piw (ok. 300 kcal) oraz paru przekąsek typu orzeszki lub chipsy (ok. 150 kcal za małą garść) albo lampki wina (75-150 kcal) i dwóch grzanek z pomidorem i mozzarellą (ok. 250 kcal).

DWIE GODZINY SQUASHA - PO PIZZY I COLI NIE MA ŚLADU

Squash to ekscytująca i nie nudząca się gra, która wciąga już po pierwszym razie na korcie. W trakcie uprawiania tej dyscypliny człowiek nie ma czasu spoglądać na zegarek, aby sprawdzić, ile jeszcze do końca gry. Nie tylko stanowi świetny pomysł na spędzenie czasu z przyjaciółmi czy partnerem, ale jest wielkim pogrom-

cą kalorii. Squash oznacza bieganie, skakanie, machanie, uderzenia, znów bieganie i skakanie. Regularna gra podnosi wydolność organizmu, pozytywnie wpływa na samopoczucie i pomaga wyrobić piękną sylwetkę. Dwugodzinna sesja na korcie to ok. 850 kcal, czyli odpowiednik trzech dużych kawałków pizzy z dodatkami, popitej sokiem lub colą.

KILKUGODZINNA PARTIA GOLFA - SPALONE ŚNIADANIE, OBIAD I KOLACJA!

Stereotypowo golf kojarzy nam się często z leniwym sportem dla zamężnych, którzy nigdy nie wyglądają na zmęczonych. To błąd! W trakcie jednej rundy golfa, trwającej zwykle ok. 4-6 godzin, można spalić nawet 2000 kcal, czyli odpowiednik bogatego śniadania, np. jajecznicy na maśle, dwudaniowego obiadu – np. rosółu i tradycyjnego schabowego oraz lekkostrawnej kolacji, np. sałatki z tuńczyka. Ta dyscyplina sportu wbrew pozorom jest bardzo wymagająca – podczas grania angażujemy ok. 120 mięśni. Regularna gra świetnie kształtuje sylwetkę i wzmacnia cały organizm.

A jeżeli żadna z powyższych propozycji sportowych aktywności nie okaże się tą wymarzoną, nie warto rezygnować, tylko... szukać dalej! Godzina energetycznego tańca to nawet 370 kcal, boksu – ok. 550 kcal, koszykówki – 500 kcal, jazdy konnej – ok. 250 kcal, a pozornie zwyczajnego skakania na skakance – ok. 490 kcal. Sport to nie tylko zdrowie, ale również pasja i przyjemność. Gdy nauczymy się traktować aktywności sportowe nie jak karę, ale jak sposób na relaks, sami nie zauważymy, kiedy zaczniemy tracić niepożądane kilogramy.

FIT.PL

REKLAMA

 4,39 1kg/21,95zł	 2,99	 0,99 100g/1,98zł
 17,99	 6,99 100g/2,54zł	 15,99
 21,99	 20,49	

POLECAMY OD 16.09 DO 28.09.2019R

Jak wzmocnić odporność?

Gdy dni stają się coraz chłodniejsze, łatwiej o przeziębienie. Jak wzmocnić organizm, aby uniknąć infekcji?

Warto wprowadzić modyfikacje w diecie, nie rezygnować z aktywności fizycznej oraz dbać o odpowiednią ilość snu, by cieszyć się wzmocnioną odpornością przez cały sezon.

Dieta przeciw infekcjom powinna w naturalny sposób wzmocnić układ odpornościowy po to, aby w sezonie przeziębienia utrzymać zdrowie i niczym się nie zarazić. W tym celu wybierajmy produkty, które pozytywnie wpłyną na nasz system immunologiczny. Postawmy na antyoksydanty zawarte w warzywach i owocach, fermentowane produkty, zawierające cenne bakterie, ryby – gwarantujące kwasy omega-3 oraz jaja, dostarczające białka wzorcowego. Dodatek łyżeczki miodu dziennie również świetnie zregeneruje organizm. Warunkiem jest, aby spożywać go z napojem o temperaturze niższej niż 50 stopni. To remedium dla osób, które są przemęczone, zestresowane i żyją w pośpiechu.

Idealnym rozwiązaniem będzie codzienna szklanka napoju „bogów” wypita

na czczo. To 1 szklanka letniej wody, sok z 0,5 cytryny, 1,5-2-centymetrowy kawałek korzenia imbiru i 1 łyżeczka miodu. W wodzie rozpuszczamy miód. Dodajemy sok z cytryny i starty lub pokrojony imbir. Wypijamy na czczo.

Godne polecenia są pomarańczowe warzywa, np. marchewka czy dynia. Są skarbnicą beta-karotenu, czyli jednego z najsilniejszych związków antyoksydacyjnych. Beta-karoten wspiera nasze drogi oddechowe i utrudnia przenikanie zarazków do krwi, a przy tym buduje naszą odporność. Marchewka zjedzona na surowo jest natomiast tarczą, broniącą nas przed atakiem wirusów grypy czy przeziębienia.

Nasz układ odpornościowy wzmocnią także warzywa cebulowe, np. cebula czy czosnek. Obok witamin z grupy B oraz C, są też gwarancją olejków eterycznych i siarczków, które powstrzymują rozwój infekcji.

FIT.PL

HAT' TRICK

SZYMONA WYKROTY



Piątek



16°/6°

t. odczuwalna 14° C
ciśnienie 1025 hPa
wilgotność 48%

Sobota



18°/7°

t. odczuwalna 18° C
ciśnienie 1023 hPa
wilgotność 46%

Niedziela



21°/10°

t. odczuwalna 22° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 40%

Poniedziałek



21°/13°

t. odczuwalna 22° C
ciśnienie 1008 hPa
wilgotność 48%

Wtorek



16°/14°

t. odczuwalna 15° C
ciśnienie 1009 hPa
wilgotność 90%

Środa



14°/10°

t. odczuwalna 13° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 78%

Czwartek



9°/9°

t. odczuwalna 6° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 92%

źródło: twojapogoda.pl

Z poźókkłych szpalt

Zniżka ceny prądu dla pracowników miejskich

Elekrownia Radomska udzieliła pracownikom Zarządu miejskiego zniżki ceny za prąd elektryczny, poczynając od 1 sierpnia 1937 r. Pracownicy magistracy płacić będą 40 groszy za kilowatogodzinę prądu.

Trybuna nr 37, 10 września 1937

Co się tam dzieje?

Jeden z naszych czytelników nadesłał nam 3 wycinki z artykułu umieszczonego w „Robotniku Radomskim” p. t. „Reportaż z Eksportowej Przetwórni Mięsnej w Radomiu” opisującego ciężkie, zaiste, warunki pracy w „Bekonarni”.

Zestawiając te wycinki w kolejności w goryginału otrzymujemy sens nie jasny. Przedstawiając jednak kolejność tych wycinków otrzymujemy obraz wyraźny, mianowicie:

Po wyjaśnieniu, okazało się, że robotnicy nie mogą odchodzić od pracy i na miejscu załatwiają niektóre potrzeby fizjologiczne.

Odbywa się to w ten sposób, że każdy robotnik robi swoją czynność i podaje ją drugiemu.

Inni drżeli z zimna, maczając ręce również w jakiejś masie.

Na miły Bóg! Co za perwersja zakładu pracy, czy autora?...

Trybuna nr 38, 17 września 1937

Echa defraudacji miejskich

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej poinformował prezydent Grzeczmarowski o szczegółach defraudacji w Wydz. Opieki Społecznej i na robotach miejskich.

Jak wynika z wyjaśnień prezydenta, Jastrzębski zdefraudował 2800 złotych, na którą to sumę złożyły się opłaty, pobrane za znaczki stemplowe do podań od interesantów. Defraudacje trwały dłuższy czas i nie zostały przez nikogo zauważone. Ujawnił je dopiero p. naczelnik Ćwięk, który Jastrzębskiego zawiesił w czynnościach. Zarząd Miejski natychmiast złożył skargę do prokuratora. Ponadto jest prowadzone dochodzenie dyscyplinarne przeciwko urzędnikom

wydziału opieki społecznej, winnym niedopatrzania, które umożliwiło Jastrzębskiemu popełnianie nadużyć. Rodzina Jastrzębskiego pokryła część zdefraudowanej przez nieuczciwego urzędnika sumy, wpłacając 1700 złotych. Reszta będzie wplacona przez matkę Jastrzębskiego, która w tym celu zamierza sprzedać swój domek.

Omawiając nadużycia, popełnione przez Jastrzębskiego p. Grzeczmarowski stwierdził, iż urzędnika obdarzono zaufaniem, jako absolwenta szkoły garbarskiej w Radomiu. Oświadczenie to wywołało sprzeciw p. Ławnika Suligi, dyrektora wspomnianej uczelni, który zapytał prezydenta, czy Jastrzębski był przyjęty do Magistratu jako wychowanek szkoły garbarskiej, czy jako członek P.P.S. Na to prezydent Grzeczmarowski oświadczył, że Jastrzębski nie był i nie jest członkiem P.P.S.

Trybuna nr 37, 16 września 1938

Radomiacy czytają mało gazet, piszą dużo listów i oszczędzają w P.K.O.

Ciekawe są dane, dotyczące ruchu telegraficznego, telefonicznego i pocztowego w Radomiu. Według oficjalnej statystyki, która się ukazała za m. lipiec, wysłano z Radomia w lipcu 388 tys. listów, nadeszło 413 tys., listów i paczek wartościowych wysłano 6900, nadeszło 47 tysięcy, dzienników i czasopism wysłano 7 tys., nadeszło 47 tys; przekazy pocztowe i teleg. opiewały na sumę 998 tys. zł., wypłacono 729 tys. Przekazami. Wplacono 486 tys. zł. Telegramów krajowych i zagranicznych wysłano 1800, nadeszło 1900. Obroty w P.K.O. w Radomiu zajmują jedno z pierwszych miejsc.

Rozmów telefonicznych miejscowych było 200 tys., zamiejscowych 26 tys.

Z statystyki tej wynikają smutne wnioski na temat naszego czytelnictwa. W ciągu lipca nadeszło do Radomia 47 tys. gazet, czyli przeciętnie co drugi mieszkaniec kupuje raz na miesiąc gazetę.

Radomiacy piszą zato więcej; średnio każdy mieszkaniec wysyła miesięcznie około 5 listów.

Trybuna nr 37, 16 września 1938

		4	5				9	
				9			6	
3						2		
		6		1			7	
2		1	9	8	5			
8						6	5	
		4		3				
6		5			8		2	1

		2		5		4				
									6	
9	7			2						
5		3				4				
						9		8		
				1				6		7
		3	7						4	1
		6				1			9	
										3

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI  2zł/km. / 5,50zł trasa nocie
721 721 006 

Zaczynają walkę

Pierwsze w tym sezonie mecze drugiej ligi rozegrają drużyny piłkarzy ręcznych z naszego regionu.

W sobotę, 21 września sezon zainaugurują szczyptorniści Uniwersytetu Radom. Drużyna akademików, po spadku z pierwszej ligi, zachowała większość podstawowych zawodników. Nadal występują w niej Piotr Rojek i Marek Kubajka. Dołączył bramkarz Karol Drabik, który jednak będzie przede wszystkim trenerem Uniwersytetu. Na początek radomianie zagrają na wyjeździe z Pabiksem Pabianice. Mecz zostanie rozegrany w sobotę o godz. 17 w Pabianicach.

Inny klub z naszego regionu występujący na tym szczeblu rozgrywkowym, czyli Enea Orleńskie Zwoleń nie kryje, że jego celem jest awans do pierwszej ligi. Aby go zrealizować, drużyna pozyskała kilku doświadczonych zawodników, którzy mają być wzmocnieniem. Ekipe Orleńskie poprowadzi w nowym sezonie Patryk Kuchczyński. W niedzielę zwoleńskie zagrają u siebie z Warszawianką Warszawa. Początek meczu o godz. 17 w hali Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Zwoleń.

Rozgrywki drugiej ligi rozpoczęły się już w poprzedni weekend, ale zarówno drużyna z Radomia, jak i ze Zwoleń nie grały. Uniwersytet przełożył mecz z Włóknarzem Konstanczyn, a Orleńskie pauszowały.

PS

Dwa zwycięstwa

Udanie dla koszykarzy HydroTrucku Radom przebiegał Memoriał Zdzisława Niedzieli.

W Lublinie podopieczni Roberta Witki pokonali GTK Gliwice i MKS Dąbrowa Górnicza.

Na inaugurację memoriału radomianie zmierzali się z GTK Gliwice. Choć podopieczni Roberta Witki zagraли osłabieni brakiem Artura Mielczarka i Nigeryjczyka Uwadiae Odigie, to i tak okazali się lepsi od ekstrakligowych rywali. Dużą w tym zasługą rozgrywanego Obie Trottera, który po urazie mięśniowym wraca do pełnej dyspozycji. To właśnie rozgrywający radomian popisywał się efektownymi wejściami pod kosz i zdobywaniem punktów.

Kolejny mecz HydroTrucku z MKS-em Dąbrowa Górnicza miał bardziej wyrównany przebieg i rozstrzygał się niemalże do ostatnich sekund. Na szczęście kluczowe fragmenty należały do radomian, którzy lepiej rozłożyli siły. W całym spotkaniu trzech zawodników zanotowało double-double, a więc podwójny bilans zdobytych punktów. W HydroTrucku byli to Obie Trotter i Marcin Piechowicz, natomiast w MKS-ie Bryce Douvier.

Warte podkreślenia jest to, że pięciu radomian w tym pojedynku zanotowało dwucyfrową liczbę punktów: Marcin Piechowicz (19), Filip Zegzuła (16), Carl Lindbom (13), Obie Trotter (12) i Wojciech Wątroba (10.). Wynik należy docenić tym bardziej, że w Lublinie HydroTruck radził sobie bez swojego póki co najlepszego strzelca, a więc Roda Camphora.

Rozgrywki Energa Basket Ligi wystartują 26 września, a radomianie swój pierwszy mecz o punkty rozegrają dzień później. Ich rywalem będzie wrocławski Śląsk.

MK

Byli liderem

Radomiak Radom pokonał u siebie Zagłębie Sosnowiec 2:1 i przez parę dni był liderem Fortuna 1. Ligi. We środę zostały rozegrane zaległe mecze ósmej kolejki i – jak się okazało – „Zieloni” spadli na trzecią pozycję. Tymczasem Enea Wytwarzanie przedłużyła umowę z klubem.

● MICHAŁ NOWAK

„Zieloni” zaczęli to spotkanie w takim samym składzie personalnym jak poprzedni, zwycięski mecz z Chrobrym w Głogowie. Radomiak od początku prezentował się dobrze. Gospodarze długo utrzymywali się przy piłce i przez całą pierwszą połowę kontrolowali przebieg gry. Podopieczni trenera Banasika, który wrócił na ławkę po dwóch meczach zawieszania, byli stroną dominującą, ale brakowało wykończenia. Strzały były albo niecelne, albo blokowane. Zagłębie odpowiedziało dwoma kontrami, ale żadna z nich nie przyniosła zagrożenia pod bramką radomian.

Wreszcie, w 28. minucie piłka zatrzymała się w siatce. Po dośrodkowaniu Michałskiego futbolówkę w bramce umieścił po świetnym strzale głową Cichocki. W końcowych minutach pierwszej połowy Zagłębie częściej utrzymywało się przy piłce, ale – tak jak wcześniej – również i tym razem nie było zagrożenia pod bramką Kochalskiego. Trener Mroczkowski zareagował już w przerwie, przeprowadzając podwójną zmianę.

Goście w drugiej połowie wyglądali lepiej niż w pierwszej, ale to Radomiak podwyższył na 2:0. W 62. minucie do grania Abramowicza z lewej strony wykorzystał Michalski, który pokonał pewnym strzałem z siedmiu metrów Perdijicia. Na odpowiedź sosnowiczanie trzeba było długo czekać. Dwie minuty później z bliskiej odległości piłkę do siatki wpakował Piasecki.

W kolejnych minutach radomianie musieli się bronić. Zagłębie poczuło



fot. Emil Baret

krew i ruszyło odważnie do ataków. Jednak „Zieloni” dobrze się bronili. Ostatnie minuty to niezwykle mądra gra Radomiaka, który w dolonym czasie utrzymywał się przy piłce i nie dał szans rywalom na rozegranie akcji.

Radomiak Radom – Zagłębie Sosnowiec 2:1 (1:0)

Bramki: Cichocki 28, Michalski 62 – Piasecki 64

Radomiak: Kochalski – Abramowicz, Grudniewski, Cichocki, Jakubik, Lewandowski (71 Banasiak), Makowski, Michalski (76 Mikita), Górski, Kaput, Leandro (82 Karwot)

Zagłębie: Perdijic – Ryndak (79 Szwed), Polczak, Radkowski, Grzelak, Nawotka, Siniar (46 Mularczyk), Pałowski, Hołota, Małecki (46 Bilenski), Piasecki

Po tym zwycięstwie radomianie

przez parę dni byli liderem Fortuna 1. Ligi. W środę rozegrano jednak zaległe spotkania ósmej kolejki. Do sporej niespodzianki doszło w Mielcu, gdzie miejscowa Stal uległa GKS-owi Tychy. Triumfowali również piłkarze Olimpii Grudziądz, Podbeskidzia Bielsko-Biała, a także Warty Poznań. Zwycięstwa dwóch ostatnich zespołów spowodowały, że zrównały się one z Radomiakiem Radom punktami, ale wyprzedziły „Zielonych” legitymując się lepszym bilansem bramek. Obecnie podopieczni Dariusza Banasika plasują się na trzecim miejscu w stawce 18 drużyn.

Tymczasem klub w minionym tygodniu poinformował o podpisaniu aneksu do umowy zawartej w kwietniu tego roku z Eneą Wytwarzanie. Strony nie ujawniły, jak wysokie jest wsparcie dla Radomiaka, ale zgodnie przyznały, że znacznie wzrosło. Umowa będzie obowiązywała do końca sezonu 2019/2020.

– Cieszę się niezmiernie, bo to wyraz docenienia, zaufania, ale też ocena działań naszego klubu na rzecz sponsora. Jest to synergia; wspieramy się wzajemnie i serce rośnie – powiedział Sławomir Stempniewski, prezes Radomiaka.

Współpraca z Radomiakiem wpisuje się w strategię działalności państwowej firmy energetycznej. – Enea jest bardzo mocno zaangażowana w tzw. społeczną odpowiedzialność biznesu. Wspieramy sport w Radomiu. To bardzo silnie skorelowane z naszą strategią rozwoju – stwierdził Jarosław Ołowski, wiceprezes zarządu ds. finansowych grupy Enea.

Grają towarzysko

Z jednym zwycięstwem i jedną porażką zakończyły swój udział w turnieju w Wieluniu siatkarki E. Leclerc Radomki Radom. W sobotę i niedzielę kolejne sparingi.



fot. radomia.com

Do zajęć wróciły we wtorek i trenują już na obiektach w Radomiu.

W najbliższy weekend radomianki rozegrają kolejny turniej towarzyski. Tym razem zagrają w Wieliczce, gdzie powalczą w V Turnieju o Solną Piłkę. Wystąpi w nim sześć drużyn z trzech lig: Ligi Siatkówek Kobiet, pierwszej ligi i niemieckiej Bundesligi. W fazie grupowej radomianki zmierzą się z Energa MKS-em Kalisz i Developresem Rzeszów. Pojedynki te zostaną rozegrane kolejno o godz. 10 i 18 w sobotę.

Ponadto w Wieliczce będą gościć: niemiecki Rote Raben Vilsbiburg, Volley Wrocław i 7R Solna Wieliczka. W zależności od wyników sobotnich spotkań, drużyny powalczą w niedzielę o piąte (start o godz. 10), trzecie (godz. 12) lub pierwsze miejsce (godz. 14).

Wyniki Turnieju o Puchar Burmistrza Wielunia

E. Leclerc Radomka Radom – Rote Raben Vilsbiburg 4:0 (25:21; 26:24; 25:19; 28:26)

E. Leclerc Radomka Radom – Grot Budowlani Łódź 1:3 (15:25; 22:25; 25:22; 22:25)

Końcowa klasyfikacja: 1. Grot Budowlani Łódź, 2. E. Leclerc Radomka Radom, 3. Rote Raben Vilsbiburg

MICHAŁ NOWAK

Przerwana seria zwycięstw Broni

Na trzech zwycięstwach z rzędu zakończyła się seria piłkarzy Broni Radom. Podopieczni trenera Dariusza Różańskiego przegrali na wyjeździe 2:3 ze Zniczem Biała Piska.

Po trzech zwycięstwach z rzędu piłkarze Broni Radom musieli przełknąć gorzką pigułkę. W ostatnim czasie ekipa z Plant pokonała Lechię Tomaszów Mazowiecki, KS Wasilków i Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Tym razem to rywale byli lepsi.

Radomianie w minioną sobotę dwukrotnie prowadzili, ale ostatecznie zeszli z boiska pokonani. Goście dobrze rozpoczęli to spotkanie. W 7. minucie minimalnie po strzale głową chybił Czarnota, ale kilka chwil później piłkę w siatce umieścił po dośrodkowaniu Czarnocki. Znicz bardzo szybko doprowadził do remisu. W 11. minucie w polu karnym faulował Leśniewski, a „jedenastkę” na gola zamienił Gądek. Przed przerwą, w 40. minucie dobrym strzałem z wolnego popisał się Więcek, ale od straty gola swój zespół uratował bramkarz gospodarzy.

Broń bardzo dobrze zaczęła drugą część gry. W 49. minucie z wolnego strzelał Wicik. Jego uderzenie obronił golkipier Znicza, ale piłka trafiła wprost na głowę Jedynaka, który wyprowadził Broń na prowadzenie. Znow jednak Znicz szybko doprowadził do wyrównania. Rywale wykorzystali błąd radomian w kryciu po rzucie z autu i Giełżyn pokonał Młodzińskiego w 58. minucie spotkania. Na tym jednak

miejscowi nie poprzestali. W 64. minucie goście stracili piłkę w środku, a do siatki trafił Fiedorowicz. Do końca meczu wynik nie uległ już zmianie, choć radomianie starali się doprowadzić do remisu. Ich starania nie przyniosły jednak efektu.

Po minionej kolejce radomianie zajmują 11. miejsce w tabeli grupy pierwszej trzeciej ligi z dorobkiem 10 „oczek”. W następnej serii gier, w najbliższy weekend, podopieczni trenera Dariusza Różańskiego zagrają ponownie na wyjeździe. Tym razem ich rywalem będzie Ruch Wysokie Mazowieckie, który w tabeli jest piętnasty i zgromadził do tej pory siedem punktów. Początek meczu w niedzielę, 22 września, o godz. 16.

Znicz Biała Piska – Broń Radom 3:2 (1:1)

Bramki: Gądek 13 z karnego, Giełżyn 58, Fiedorowicz 64 – Czarnocki 8, Jedynak 48

Broń: Młodziński – Ziemak, Jagieła, Wicik (69 Sternicki), Leśniewski, Kołtunowicz (69 Zagórski), Czarnota, Więcek, Jedynak (55 Nogaj), Czarnocki, Śliwiński (78 Winiarski)

MN



Miły Pan



PLAYBOYS



TOP Girls



piękni
i młodzi

gwiazda wieczoru



JORRGUS®

radio
rekord

25 LAT

JESIENNA GALA DISCO DANCE

19.10.2019, HALA MOSIR, NARUTOWICZA 9, RADOM

BILETY PŁYTA: I PULA - DO 1.08 59 PLN, II PULA - DO 1.09 69 PLN,
III PULA - DO WYPRZEDANIA MIEJSC 79 PLN

BILETY TRYBUNY: I PULA - DO 1.08 59 PLN, II PULA - DO 1.09 79 PLN,
III PULA - DO WYPRZEDANIA MIEJSC 89 PLN

BILETY VIP: CATERING + BAR + MIEJSCE VIP 299 PLN

START: 18:00

SUPPORT: VIPOdance

Piękni i młodzi | Top Girls | Miły Pan | Play Boys | Jorrgus